

# *Wspólnie angażujemy się w świętowanie stulecia Naszej Szkoły*

## *– wywiad z Panią Dyrektorką Elżbietą Piszcz*



***Maria Lelęć, klasa VIIb:*** Jesteśmy pierwszy raz w Pani gabinecie. O ile dobrze wiemy, czym w szkole zajmuje się nauczyciel, czym

pani woźna, czym pani kucharka, to nie do końca wiemy, co robi dyrektor szkoły. Wyjaśni nam Pani?

***Elżbieta Piszcz, dyrektor ZS nr2:*** Ciekawe pytanie. Kiedy się obserwuje z boku pracę dyrektora szkoły, to rzeczywiście może to nie do końca wydawać się jasne. Przecież czasami dyrektora w ogóle nie widać. Nie zawsze wiadomo, czy jest w szkole, czy też nie. Czym się zajmuję? Muszę Wam powiedzieć, że obowiązków dyrektor ma bardzo, bardzo dużo. Przepisy prawa oświatowego opisują blisko dwieście zadań dla dyrektora szkoły.

***Patryk Smółka, klasa VIIIc:*** Liczba robi wrażenie.

Często, wychodząc z pracy, mam taki niedosyt, wątpliwość, że być może jeszcze czegoś nie zrobiłam, że jeszcze są jakieś zadania do zrealizowania, skoro jest ich tak wiele. Żeby Wam choć trochę zobrazować, czym się zajmuję, wymienię kilka dyrektorskich obowiązków. Przed rozpoczęciem roku szkolnego, czyli w sierpniu, jest bardzo dużo pracy organizacyjnej, bo kiedy uczniowie przychodzą na rozpoczęcie roku, to wszystko

w szkole już musi być przygotowane. Gotowe muszą być listy klas, przydział nauczycieli, plan lekcji. To ja, wspólnie z wicedyrektorami, tym wszystkim się zajmuję. Oprócz tego, cóż, trzeba zorganizować wszystko to, co się dzieje w trakcie roku szkolnego. Oprócz tego dyrektor reprezentuje też szkołę na zewnątrz. Zarządza także wszystkimi sprawami administracyjnymi, kadrowymi, uczniowskimi. Do moich obowiązków należą także wszystkie sprawy związane z utrzymaniem budynku. Kwestia napraw, remontów, zakupów też przechodzi przez moje ręce. Co jeszcze? Cała dokumentacja edukacyjna, czyli wszystko to, co się odbywa w szkole i jest dokumentowane, więc dzienniki, arkusze i świadectwa – na mnie spoczywa odpowiedzialność za to, czy wszystko prowadzone jest właściwie i zgodnie z przepisami prawa oświatowego. Do tego dochodzą sprawy kadrowe i finansowe. A na koniec coś, o czym także nie można zapomnieć, a czego zaplanować się nie da. Często do mnie trafiają sprawy trudne, problematyczne, które zdarzyły się danego dnia w szkole i które wymagają mojej interwencji lub podjęcia przeze mnie szybkiej

decyzji. Jak widzicie nie ma dnia, w którym mogłabym powiedzieć, że nudziłam się w pracy.

**Patryk Smółka, klasa VIIIc: Czyli jest to praca trudna i wymagająca?**

Zdecydowanie tak. Oprócz tego, że zadania stawiane przed dyrektorem są bardzo różnorodne, tak jak je wyżej opisałam, to jeszcze wiążą się z ogromną odpowiedzialnością za wszystko, co się w szkole dzieje i za każdego ucznia z osobna.

**Maria Leleń, klasa VIIb: Co się Pani podoba w tej pracy?**

Myślę, że sprawczość. Gdy widzę, że moje działania i decyzje, które podjęłam, przynoszą pozytywne rezultaty. Cieszę mnie sukcesy szkoły związane ze sferą edukacyjną. Z roku na rok nasi uczniowie uzyskują coraz wyższe wyniki, zarówno te na świadectwach, które podpisuję, jak i na egzaminach. Podoba mi się to, że szkoła jest przestrzenią rozwoju, np. przed czterema laty powstała klasa dwujęzyczna. Okazało się, że to był doskonały pomysł. Co mnie jeszcze cieszy? To, że nasza szkoła wizualnie naprawdę ładnie wygląda, jest zadbana i estetyczna. Także to, że macie do dyspozycji nowoczesne sprzęty, sprzęt multimedialny i pracujecie w coraz ciekawszy sposób. Cieszy mnie, że wasi nauczyciele są tacy aktywni i uczą was naprawdę świetnych rzeczy. Nawet sam fakt, że tutaj dziś jesteście, świadczy o tym, że w szkole jest przestrzeń do

rozwoju i dzieją się ciekawe rzeczy. To sprawia mi dużą radość, daje satysfakcję i powoduje, że dalej jestem tu z Wami, na tym dyrektorskim stanowisku od dwunastu lat.

**Filip Czoehrowski, klasa Va: Jak zmieniła się szkoła na przestrzeni ostatnich lat?**

W moim odczuciu zmiany zachodzą dynamicznie. Mówiąc o nich, uwzględniam dwa aspekty. Po pierwsze szkoła, czyli środowisko: uczniowie i nauczyciele oraz wszystko to, co się w szkole dzieje. Po drugie szkoła jako budynek. Co roku przychodzi do szkoły od 50 do 150 nowych uczniów. Teraz w ostatnich latach bardziej się zbliżamy do tej górnej granicy, czyli 150 nowych osób. W tym roku szkolnym powstało, aż pięć pierwszych klas, ale również ciągle, także na przestrzeni roku szkolnego, do starszych klas dochodzi wielu uczniów. A zatem co roku zmienia się środowisko uczniowskie. Zmieniają się także nauczyciele, w szkole pracuje wiele nowych osób. Wielką zmianą było zlikwidowanie gimnazjum oraz powstanie klas siódmych i ósmych. To wymusiło zmiany programów nauczania i wymagań, zmianę formuły egzaminów. A w ostatnim czasie, od marca 2020 roku, zmieniło się nauczanie ze stacjonarnego w nauczanie zdalne oraz w młodszych klasach hybrydowe. To było dla szkoły bardzo wymagające, a dla kadry

stresujące. Sami tej zmiany doświadczyliście, więc wiecie jaka jest rewolucyjna.

A w wyglądzie budynku? Też sporo zmian. Będziecie je mogli zaobserwować na wystawie złożonej ze zdjęć utrwalających historię naszej szkoły. Będzie można zaobserwować, jak szkoła wyglądała 20, 10 czy 5 lat temu. Różne rzeczy się w tym czasie zmieniły, także wyposażenie sal. Zielone tablice zastąpiono białymi, rzutniki tablicami multimedialnymi. Teraz w salach są ekrany dotykowe. Powstała profesjonalna sala do nauki języka angielskiego.

**Tomasz Czoehrowski, klasa Va: Nasza szkoła ma już sto lat! Jakie myśli i emocje budzi w Pani stulecie szkoły?**

Jubileusz to wspaniały czas. Czas, w którym szukamy różnych historii i ciekawostek z minionych lat, docieramy do absolwentów szkoły z różnych roczników. Spotykam się z nauczycielami, z wieloletnimi pracownikami, którzy opowiadają mi o dawnej szkole. Rozmawiałam już także z byłymi dyrektorami. Od wszystkich dowiaduję się, jak wyglądała kiedyś w ogóle szkoła, nie tylko ta nasza, jak pracowali nauczyciele, jak uczyli się uczniowie. Dotyczy to nie tylko lat, które ja pamiętam jako nauczyciel czy jako uczennica, ale też lat wcześniejszych. Powstaje z tych opowieści niezwykle piękna panorama szkoły jako takiej, naszej

szkoły, ale i obyczajów. Stulecie jest także okazją do tego, żeby sięgnąć do historycznych już wydarzeń, wspomnień, żeby różne wątki podsumować. Jest także świętem nas wszystkich: uczniów, nauczycieli, pracowników, dyrekcji, absolwentów, wszystkich osób związanych na przestrzeni tych stu lat z naszą szkołą. Świętem, w czasie którego możemy dokonać podsumowań i zaprezentować nasze działania także w środowisku lokalnym, którego jesteśmy stałą i mocną częścią.

***Tomasz Czochrowski, klasa Va: A jakie są Pani plany dotyczące obchodów stulecia szkoły?***

Plany są nasze wspólne, nie tylko moje. Całe grono pedagogiczne jest zaangażowane w przygotowania obchodów stulecia szkoły. Działania już się odbywają od maja zeszłego roku. Gdy wróciliśmy z nauczania zdalnego w 2021 roku w maju, ogłosiliśmy akcję, w której brali udział wszyscy uczniowie z tytułowaną *Tęskniliśmy za Tobą, Szkoło!* Było uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2021/2022 i wspólne sadzenie dębu. Dąb jest tak posadzony, że jak się wchodzi do szkoły, to widać go niemal z wejścia głównego - taki był zamysł, żeby to był symbol widoczny na co dzień. Zmienił się hymn. Odbył się konkurs na wywiad przeprowadzony przez aktualnych uczniów z absolwentem szkoły. Powstało 13 prac. Wszystkie wspaniałe i można je

przeczytać na stronie szkoły. Była wystawa uczniowskich autoportretów. Do końca marca br. trwa konkurs na film lub prezentację multimedialną pt. *Moja szkoła wczoraj i dziś*. Powstają plakaty konkursowe w języku angielskim na temat przeszłości i teraźniejszości. Na holu można oglądać właśnie gazetkę o słowach związanych ze szkołą, które wyszły już z użycia lub zmieniły swoje znaczenie. Działa padlet, gdzie zamieszczane są materiały dla uczniów. Świetlica też ciągle podejmuje zadania. Mnóstwo się dzieje. Trwa także ciekawa akcja *Podaruj swojej szkole książkę z dedykacją*. Każda klasa wybiera jedną książkę dla naszej biblioteki szkolnej i zapisuje w niej dedykację dla szkoły, życzenia, wspomnienia, być może inne teksty, to już sami wymyślicie. Będą także kolejne konkursy, wystawy, będą kolejne materiały interaktywne dla uczniów, działania sportowe i plastyczne. Każdy będzie mógł znaleźć coś dla siebie, bo ważne jest byście się angażowali w obchody stulecia szkoły. W maju chcemy podsumować nasze działania i uczcić stulecie uroczystym koncertem.

***Filip Czochrowski, Va: Co chciałaby Pani zorganizować w naszej szkole w przyszłości?***

Myślę, że chciałabym rozwijać to, co dobrego udało nam się zbudować. I tych rzeczy jest naprawdę dużo. Nauczyciele są bardzo aktywni i mają ciekawe propozycje działań.

Organizowaliśmy już projekty międzynarodowe, konferencje edukacyjne, chciałabym, żeby były kolejne. Świetnie sprawdza się klasa dwujęzyczna. Dlatego chciałabym rozwijać szkołę, pójść w kierunku powstawania ciekawych klas, w których byłyby realizowane różne projekty edukacyjne.

***Patryk Smółka, klasa VIIIc: Jest Pani dyrektorem szkoły od 12 lat. Jakie działania i wydarzenia, które miały miejsce w szkole w tym czasie, były dla Pani wyjątkowo ważne?***

Praca dyrektora szkoły tak jak każdego nauczyciela ma różne oblicza. Są chwile trudne, problematyczne, ale też przynoszące satysfakcję z wykonywanej pracy, powodujące, że pomimo spotykających nas przeciwności, podejmujemy kolejne wyzwania. W mojej pracy pozytywne emocje wzbudzają we mnie wydarzenia, które związane są z sukcesami zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Ważne są dla mnie również działania twórcze wykraczające poza codzienną edukację. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że w naszej szkole jest ich coraz więcej i to w różnych dziedzinach.

***Filip Czochrowski, Va: Co chciałaby Pani zorganizować w naszej szkole w przyszłości?***

Jeżeli chodzi o przyszłość chciałabym rozwijać to, co z sukcesem udało nam się wypracować do tej pory. Tych osiągnięć jest naprawdę dużo. Nauczyciele są bardzo aktywni i mają wiele ciekawych pomysłów, jako szkoła bierzemy udział w różnorodnych przedsięwzięciach i projektach. Braлиśmy udział w projektach międzynarodowych, obecnie ubiegamy się o kolejny z myślą o kadrze pedagogicznej. Planujemy również udział w projekcie Erasmus+ uwzględniającym wyjazdy zagraniczne uczniów. W naszej szkole organizowaliśmy Mareckie Konferencje Edukacyjne, chciałabym zorganizować z nauczycielami kolejne, mamy już nowe pomysły w tym zakresie. Świetnie sprawdza się klasa dwujęzyczna, tutaj też widzę możliwości jej rozwoju. Podsumowując, chciałabym rozwijać szkołę tak, aby kształciła uczniów otwartych na świat, kreatywnych i dobrze przygotowanych do dalszej nauki.

**Maria Leleń, Tomasz Czochrowski, Filip Czochrowski, Patryk Smółka:** Dziękujemy bardzo za rozmowę.

**E.P.:** Dziękuję bardzo.